

Polska Odrodzona



Dwutygodnik Poświęcony Idei Kościoła Narodowego w Polsce.

WITAJCIE PIELGRZYMAMI Z AMERYKI!!!

„A czy znasz Ty bracie młody, Poznań, Kraków i Warszawę,
Nasze sławne polskie grody, Które kryją Polską sławę!”

Tem serdeczniej witamy Was za Wasze trudy i znoje, za pracę i poświęcenie się dla dobra Ojczyzny! Nie jeden z Was opuszczając Polskę, tęsknił za Nią i marzył przenosząc się myślą do chat ojczystych, wiosek rodzinnych, do tych nałwiślańskich łąk, kwieciami umajonych. My wyznawcy Kościoła Narodowego w Polsce dumni jesteśmy, że nasi Bracia i Siostry na obczyźnie, aczkolwiek ciężko pracując na kawałek chleba, podjęli tą Świętą Misję wyzwolenia się z duchowej niewoli Rzymu! Cześć Wam!

Cześć za śmiałość i odwagę w boju przed wyzyskiem i fanatyzmem.

My tu w Kraju mogił i krzyży, w tej Polsce przesiąkniętej krwią naszych Braci, którzy kładli życie i mienie na ołtarzu Ojczyzny, podnosząc ten zkrwawiony sztandar do góry, szliśmy z pieśnią na ustach w bój o Jej wolność i niepodległość. Polska z krwi i łez stała się wolną! Więc witamy Was na wolnej ziemi Polskiej! Wierzymy, że Bóg Wszechmocny i nam błogosławił będzie w pracy naszej nad duchowem odrodzeniem naszego narodu pod Chrystusowym sztandarem Kościoła Narodowego.

Rada Kościoła Narod. w dniu 17-go lipca br. ustaliła następujący program przyjęcia Rodaków naszych z Ameryki. Pielgrzymka przybywa do Gdyni w dniu 7-go sierpnia br. Nasi delegaci oraz delegat Rządu Polskiego w dniu tym wyjeżdżają do Gdyni, celem przywitania drogich nam Gości.

Następnego dnia tj. 8-go sierpnia br. Pielgrzymka wyrusza na zwiedzenie następujących miejscowości: Dnia 8-go sierpnia br. Bydgoszcz, dnia 9-go sierpnia

br. Poznań, dnia 10-go sierpnia br. Łódź, dnia 11-go i 12-go sierpnia br. Kraków i okolice.

Dnia 13-go sierpnia br. wycieczka wyjeżdża z Krakowa przez Lwów do Zamościa, siedziby Biskupa Ordynariusza K-ła Narod.

Dnia 14-go Pielgrzymka wyrusza do Tarnogóry, celem zwiedzenia parafii K. N. — z tamąd przez Lublin do Warszawy, dnia 15 i 16-go sierpnia br. wycieczka zwiedzi Warszawę, oraz złoży hołd Panu

Prezydentowi i Rządowi Rzeczypospolitej.

Dnia 7-go sierpnia br. Pielgrzymi wyjadą do Spały na zaproszenie Pana Prezydenta, gdzie wezmą udział w dożynkach.

Noclegi dla Pielgrzymów w Łodzi, Krakowie, Zamościu, lub w Tarnogórze i Warszawie.

KTO JEST PRZYCZYNĄ BIEDY i NĘDZY.

BIEDNYM i nędznym narodem na ziemi jest nasz Naród polski. Nie dlatego, że go takim uczynił Bóg, ale dlatego, że takim czyni sam siebie. Ziemia, którą posiadał, jest bogata, żyzna, położenie z natury znakomite, bo Polska leży w samym sercu Europy i mogłaby być ośrodkiem nowożytnych państw, pośredniczką między Zachodem i Wschodem, jaką była za czasów Zygmunta I-go, Jana Kazimierza, lecz Ona woli być domem zajezdnym i polem doświadczenia dla wszystkich, którzy sobie tego życzą.

Taką nędzarką uczyniła ją filozofja rzymskiego kościoła, filozofja usypiania gieniuszu Narodu naszego, rozleniwienia ludu i demoralizowanie go obietnicami, które się nigdy nie ziszczą i nie mają podstawy, ani Chrystusowej religji, ani w zdrowej i rozumnej zasadzie życia.

Widzieli to nieszczęście najwięksi myśliciele Narodu naszego. August Cieszkowski tak pisze we wstępie do „Ojczyzny Naszej“: „Zaprawdę źle gospodarzył ów Naród (Słowiański) darami Bożymi. Jeden zakopał w ziemi, drugi przefrymarczył, zapomniał już wiele, a nie nauczył się dosyć. Co większa nie zdołał on pod tyłowiecznym i tyłoplemiennym jarzmem ducha Narodowego uchronić od skaży i niedziw, **bo nic tak nie kazi jak niewola...** Omdlała u niego wytrwałość, znużyła się pracowitość, znikło umiarkowanie, nadwerzęła się trzeźwość, zabobon przyćmił wiarę, a ucisk zniweczył publicznego ducha“.

O niewoli zaś ducha i nadużycia religji tak się wyraża na następujących kartach wielkopomnego dzieła:

„Religja jest i zawsze była **związkiem, ale nigdy więzieniem**, stanowiła ona węzły nie zaś kajdany. Węzła

spójni potrzebuje każde jestestwo, bez niego nie byłoby tem czem jest, rozpadłoby się. Kajdany są twarde i martwe, węzeł zaś elastyczny i żywy, jak splot, nerwowy. Otóż macie niewątpliwie znamię, ku poznaniu gdzie jest, a gdzie niema religji. Skoro zobaczycie skojarzoną spójność i spójność Ducha, tam z góry będziecie pewni, że jest religja. Skoro zaś zobaczycie tylko kajdany, żelazne pęta nałożone na ludzi **w imię religji** tam z góry bądźcie pewni, że **religji niema**. Tam niegodni służalcy nadużywają już tylko jej świętego imienia. Religja żywa odbiegła dawno od nich, wnosząc się do wyższych dziedzin i przeradzając się w nowy żywot, a oni zamiast pobożnego pogrzebania, zwalzonego trupa, którego duch już się doskonalej odrodził, niezgodnie frymarczą jej martwemi zwłokami i poniewierają niemi w zabobonne obracając je relikwje. Nauczyciele rzymskiego kościoła potworzyli martwe formuły, nie mające związku z życiem samem i martwemi formułami omotać polskiego ducha, złupić go do cna, by snadniej panować nad narodem i ciągnąć zeń milionowe zyski dla celów papieskiej polityki. Protestem przeciwko frymarczeniu Chrystusową religją pośród polskiego Narodu jest Kościół Narodowy. Polacy przykuci do papieskiego tronu od wieków całych drżą na samą myśl, że mogli by być poczytani za nieprawomyślnych „heretyków“ w stosunku do Watykanu. Wolą być niedowiarkami i faryzeuszami, ale trzymać się splugawionej sutanny rzymskich duchownych.

Tak postępują nasi Polacy faryzeusze i obłudnicy względem Boga, własnego sumienia, Ojczyzny i Narodu.

NIESZCZĘŚCIA NASZEGO NARODU IDĄ Z RZYMU

HISTORYCY wieków ostatnich największe nieszczęście Narodu naszego przypisują reakcji wstecznictwa, którego źródłem był kler pap. i zniewolenie, uposiedzenie, nawet upodlenie przezeń dusz ludzkich.

Całą księgę sprawie tej poświęcił historyk Władysław Smoleński. A Michał Bobrzyński, profesor Wszechnicy Jagiellońskiej, jeden z najwybitniejszych mężów prawnicy i ten w swych „Dziejach Polski“ kreśli nader smutny

obraz skutków nauczania w Polsce w ciągu paru wieków młodzieży przez jezuitów i wogóle przez duchowieństwo papieskie.

„Duchowieństwo pap., mówi Bobrzyński w drugim tomie swych „Dziejów“ (str. 275) — karmiło naród zabobnem i wzniosłe obrzędy religijne do bałwochwalczych zniżyło praktyk, a natomiast w sprawach rozprzędłej moralności orywatnej i publicznej (szlachty) wygodne zachowywało milczenie. Ani powszechnie pijaństwo i rozpusta, ani frymarczenie sprawiedliwością, ani jawna sprzedaż Ojczyzny nie zagnały duchowieństwa pap. do poruszenia

tych skutecznych środków jakim ono rozporządzać mogło dla powstrzymania rozruchanego upadku moralnego (szlachty)“.

Wszak najsroźsza pańszczyzna wtedy właśnie była, gdy przez znikczemniałe wychowanie i kształcenie w szkołach jezuickich panowie polscy ciemnieli wieś polską, by im praca chłopów dawała jaknajwięcej na rozpustę, na pijaństwo, wszyscy dziejopisarze stwierdzają to niezbicie, że wszystkie nieszczęścia Narodu naszego w tem znikczemniającem wychowaniu szlachty przez kler pap. miały swe

źródło i początek. Jawnie wszak sprzedawała ona honor zdrowie, mienie swoje, kraj cały, oddając go potem w niewolę zaborcom... Chłopa do stanu potwornej nędzy i żdźczenia doprowadziła ona, sama w umysłach swoich przez szkoły jezuickie będąc do stanu dzikości doprowadzoną..

Dziś prowadzenie Polski do panowania w niej ducha przeszłości, ducha wsteczności posunięto o krok naprzód: księdzu pap. Żongołłowiczowi oddano kierownictwo oświaty narodową..



PAPIEŻ ZDOBYWA WYSPĘ MALTE.



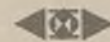
UDNOŚĆ wyspy Malty mówi językiem włoskim i wyznaje religię rzym. katol., aczkolwiek nie przyznaje się do narodowości włoskiej i nie chce należeć do Włoch. Rządzi się własnym parlamentem i bardzo demokratycznymi urządzeniami. Włosi postanowili zdobyć tę wyspę.

Na Malte wyjechało dużo księży z Włoch z polecenia papieża i zaczęli uprawiać agitację wszechwłoską. Znalazł się pewien ksiądz — Maltańczyk rodem, który ostro przeciwstawił się agitacji księży papieskich nastanych z Włoch. Za karę otrzymał od biskupa rzym. rozkaz wyjazdu z ojczyzny — na włoską wyspę Sycylię. Wtedy wtrącił się w całą sprawę sam premier rządu maltańskiego, lord Strickland, który zabronił wyjazdu owemu księdzu, ponieważ rozkaz wydany przez władze kościelne uważał za bezprawie i wtrącanie się kleru pap. do nieswoich rzeczy.

Takie stanowisko rządu maltańskiego wywołało wściekłą burzę ze strony kleru pap., a nawet samej stoli-

cy papieskiej. Na Malcie miały się odbyć wybory do parlamentu. Biskup Malty ogłosił „list pasterski“, w którym pisał, że rząd maltański „poważył się na słowo papieskie“, wobec tego „katolicy nie mogą głosować na stronnictwo lorda Stricklanda bez popełnienia grzechu śmiertelnego“. W kraju wybuchły zamieszki i doszło nawet do tego, że w Zielone Świątki wygwizdano arcybiskupa podczas Mszy w katedrze i wołano: „Precz z Musolinim“. Bo aczkolwiek włoski dyktator, Mussolini, niezbyt ulega kaprysom i zachciankom stolicy papieskiej, jednak kler rzym., który uważa, że „wszelka władza pochodzi od Boga“, bardzo często wspiera reakcyjną politykę, „czarnych koszul“. Tak właśnie było i na Malcie.

Sprawą zatargu na Malcie zajął się wreszcie energicznie rząd angielski, który jest wysoce zainteresowany w utrzymaniu Malty przy sobie. Rząd angielski wydał specjalną księgę poświęconą tej sprawie i wyraźnie dał do zrozumienia Watykanowi, że Anglja nie ścierpi mieszania się kleru pap. do jej spraw wewnętrznych.



DZIEJE KOŚCIOŁA NARODOWEGO W POLSCE.

Ciąg dalszy 14.

Drugi Zwyczajny Synod Kościoła Narodowego.

W roku 1909-ym, dnia 25, 26 i 27 września odbył się Drugi Zwyczajny Synod Kościoła Narodowego w mieście Scranton w Stanie Pensylwanji, który potwierdziwszy uchwały poprzednich Synodów K. N. i uchwalono i postanowiono na tym Synodzie:

1. Zjednoczony Kościół ma się nazywać: Polski Narodowy Katolicki Kościół, a w skróceniu: Kościół Narodowy.

2. Kościół Narodowy ma się budować na demokratycznych zasadach, a więc własność kościelnych majątków, tj. kościołów, szkół, sal, cmentarzy, sierocińców i tym podobnych zakładów ma spoczywać po wieczne czasy w rękach ludu polskiego, stanowiącego daną parafię i wszystkie urzędy mają wychodzić z wyboru. Kościół Narodowy jest związkiem autonomicznie się rządzących parafji. Biskupi i księża są stróżami praw kościelnych.

3. Aby praca przy organizowaniu nowych parafji, jako też utrzymaniu i wzmocnieniu istniejących, mogła postę-

pować celowo, nie wolno księżom K. N. ani świeckim zarządom kościelnym organizować nowych parafji bez porozumienia się przedtem z biskupami, bez otrzymania pozwolenia i zapewnienia, że dla nowej parafji będzie wolny ksiądz i odpowiednio uzdolniony, a pozostający w łączności P. N. K. Kościołem. Bez wiedzy i zgody biskupa P. N. K. K. nie wolno też zaciągać długów na parafię przewyższających sumę 500 dolarów, jakoteż sprzedawać własności kościelnej, lub przechodzić pod jurysdykcję innego biskupa.

4. Ustanowiono Radę Kościelną, złożoną z duchownych i świeckich, którzy jako reprezentanci Kościoła mają wspierać ich kierowników biskupów w wypełnianiu trudnego zadania. Biskupi z Radą Kościoła stanowią najwyższą władzę w Kościele w czasie między Synodem. Biskupi z Radą Kościoła są odpowiedzialni za swe czynności przed Synodem.

5. Biskupi mianują i usuwają księży proboszczów w porozumieniu z parafią, suspendują i wykluczają księży, ale wykluczonym przysługuje prawo apelacji do Synodu.

6. Duchowieństwo K-ła Narod. pozostaje nadal w stanie bezzennym, aby mogło w tym czasie powstania i formułowania się K-ła Narod. oddać się niepodzielnie pracy nad odrodzeniem narodu polskiego przez Kościół Chrystusowy, Polski Narodowy, aby poświęcić czas i siły wszystkiej tej jednej wielkiej sprawie wyzwolenia ludu polskiego z pod jarzma duchowej niewoli.

7. Księża, którzy pracują gorliwie i wiernie w myśl programu K-ła Narodowego, obowiązani wierni szanować jako Chrystusowych kapłanów, nauczycieli i obrońców polskiego ludu, obowiązani dać im dostateczne utrzymanie, zdrajców zaś należy uważać jako wrogów Boga, wolności i szczęścia polskiego społeczeństwa i odpowiednio do tej strasznej degradacji należy ich traktować.

8. Parafje, które przyjmują albo podtrzymują subspendowanych prawnie przez biskupów księży, tracą związek-łączność z Kościołem Narodowym.

9. Słuchanie Słowa Bożego w K-le Narod., a głoszone przez Narodowego kapłana, jest Sakramentem, który w duszę ludzką zlewa moc Bożą, mogące doprowadzić człowieka do poznania prawdy, pobudzić go do zmiany życia, a zjednoczyć ściślej, potężniej z źródłem życia i celem ostatecznym, z Bogiem.

Postanowiono jednogłośnie, że w myśl nauki Jezusa Chrystusa i Jego apostołów głoszenie i słuchanie Słowa Bożego jest Sakramentem uświęcającym i usprawiedliwiającym człowieka, że przyjmujący godnie ten Sakrament poznaje dokładnie wolę Bożą, odradza się duchowo i staje się sposobnym do Królestwa Bożego. Głoszenie Ewangelji świętej, pojętej w Duchu Boskiego Mistrza, jako chleb duchowy dla ludu, jako siła odradzająca jako światło i droga niezawodna dla całego społeczeństwa ludzkiego, jest pierwszym obowiązkiem Narodowego kapłana. W jakim kierunku ma ksiądz przepowiadać Słowo Boże, określa to siedm Soborów niepodzielnego Katolickiego Kościoła i Synody Polskiego N. K. Kościoła.

10. O przeznaczeniu człowieka Synod postanowił: Bóg stworzywszy człowieka na obraz i podobieństwo swoje, musiał mu nakreślić cel i przeznaczenie godne Siebie, Swej mądrości dobroci, sprawiedliwości i potęgi i także dać mu odpowiednie środki i sposoby do osiągnięcia zamierzonego przez Boga celu. Inaczej byłby człowiek z góry poronionym płodem. Że Bóg powołano do bytu ludzkie istoty nie na to, aby je czartu w moc dawać, ale w celu godnym sobie: do szczęścia, do współtworzenia i do skonalenia się na wzór Ojca Stwórcy, istniejący w każdym z nas, a w Chrystusie Jezusie uzewnętrzniiony. Do osiągnięcia tego celu ma człowiek dany sobie okres czasu, aż dojdzie do zamierzonej przez Boga mety. Jedni osiągną w tem życiu wyższy stopień doskonałości i szczęścia, inni mniejszej, zależy to od tego jak człowiek używa darów Bożych: woli, rozumu i łaski Bożej.

11. Organem Kościoła Narodowego jest „Straż“ i każdy członek K. N. obowiązany jest, „Straż“ prenumerować i popierać ją moralnie i materialnie, a wszyscy zamożniejsi wyznawcy K. N. popierać finansowo przez zakupienie udziałów w tym celu, by utrwalić był pisma i izby Organ Kościoła Narod. nie był własnością jednostek, ale wszy-

stkich wyznawców K. N.

W formie rezolucji przyjęto zasady K. N.

1. Podstawa nauki Kości ła Narodowego jest to religijne przedświadczenie, że Bóg stworzył wszystkich ludzi dla jednego, Najwyższej i Naświętszej Istoty godnego celu, zupełnego szczęścia w wieczności.

2. Życie doczesne jest przygotowaniem się do przyszłego, doskonalszego życia, jest jednym ze stopni w duchowym i moralnym rozwoju człowieka.

3. Nic nie ginie z tego, co z Boga wyszło i nic z tego nie może iść na marne, co powołała do bytu moc Boża, ale wszystko się doskonali, aż osiągnie formy bytu w Bożym umyśle poczęte. A cóż dopiero mówić o najdoskonalszej po Bogu istocie, człowieka, obrazie Jego na ziemi.

4. Grzech i cierpienie są przejawem niedoskonałości dróg i sposobów prowadzących do Bożego przeznaczenia.

5. Kościół prawdziwie chrześcijański ma człowiekowi wskazywać te drogi i sposoby prowadzące do przeznaczenia, do pełni życia. Kościół ma być szkołą mądrości życia.

6. W każdym człowieku jest iskra Boża, moc, która ożywia materialne ciało i sprawia, że każdy człowiek mniej więcej odczuwa swą zależność od Boga, pragnie Go poznać, zbliżyć się do Niego, z Nim się zjednoczyć, przez Niego się uszczęśliwić. Kościół ma budzić w człowieku te drzemającą religijność, tj. to przeświadczenie, rozum i uczucie łączące go ze Stwórcą, przyczyną bytu i celem Jego życia. Ma tę religijność potęgować, czynić ją stosunkiem świadomości i życia.

7. Przez symboliczne obrzędy, przez opowiadanie Słowa Bożego, przez święte czynności zwane Sakramentami, przez piękne harmonijne i godne nazwy Bożych ludzi, życie kapłanów, ma Chrystusowy Kościół budzić w polskim Narodzie religijne przeświadczenie, religijne poznanie, a przez to pomóc mu, aby pojedynczo, tj. jako naród cały osiągnął najwyższy stopień doskonałości i szczęścia.

Pierwsze Synody Prowincjonalne K-ła Narod.

W roku 1912 odbyły się Prowincjonalne Synody K-ła Narod. w mies. czerwcu w Wilkes Barre, Pa., w miesiącu lipcu w Passaic, N. J. w miesiącu sierpniu w Chicopee, Mass. i w miesiącu sierpniu w Chicago, Ill., w których wzięli udział delegaci duchowni i świeccy. Przedmiotem obrad było wyznanie wiary K-ła Narod., polecono księżom wprowadzić język polski do obrzędów w tych kościołach, w których do tego czasu używano jeszcze języka łacińskiego, uchwalono poprzeć energiczniej sprawę seminarjum; pomocnika dla Ks. biskupa Hodura. Każdy członek K. N. jest obowiązany płacić na rzecz Seminarjum 25 centów i na pomocnika także 25 centów rocznie. Synody prowincjonalne K. N. poleciły napisanie broszurki, wyjaśniającej wyznanie wiary K. N. i stosunek jego do wyznania apostołskiego i nicejsko-konstantyńskiego.

Trzeci Zwyczajny Synod Kościoła Narod.

Dnia 1. 2. i 3-go grudnia 1914 roku odbył się Trze-

ci Zwyczajny Synod Kościoła Narodowego, w mieście Chicago w stanie Illinois, w którym brało udział 107 delegatów duchownych i świeckich, reprezentujących 40 parafii K. N. Trzeci Synod K. N. roztrząsał kilka spraw ważnych, mianowicie potrzebę ustanowienia pomocnych biskupów w różnych stronach Ameryki, sprawę zniesienia celibatu kapłańskiego, misji K. N. wewnętrznych i w Ojczyźnie naszej Polsce, sprawę wyznania wiary, czyli symbolu i wydawnictw ksiąg obrzędowych.

Po wyczerpujących debatach Synod K. N. uchwalił i postanowił, jednogłośnie przyjąć Wyznanie Wiary Kościoła Narod., które brzmi:

1. Wierzę w Boga Wszechmogącego, Istotę świadomą swego bytu i środków prowadzących do ostatecznego celu, w Boga-Ojca, Źródło wszelkiego życia, Prawdę odwieczną, Miłość i Sprawiedliwość.

2. Wierzę w Jezusa Chrystusa, Zbawiciela i duchowego Odrodźciela świata.

3. Wierzę, że Chrystus Pan był wysłannikiem Boga, jednej z Nim jaźni, zrodzonym co do człowieczeństwa z ubogiej Niewiasty Marji, wierzę, że Ten Nazareński Mistrz przez swój żywot, w którym się objawił niedościgniony ideał dobroci, miłości, mądrości i poświęcenia się dla drugich, zwłaszcza dla ludzi grzesznych i wydziedziczonych, że przez swą pracę, naukę i śmierć męczeńską stał się zarzewiem nowego życia ludzkości, biorącego swój początek, siłę i pełność w poznaniu Boga, umiłowaniu Go i pełnieniu Jego świętej woli.

4. Wierzę, że Duch Święty, Duch Boży rządzi światem tak w porządku przyrodzonym, jak i te, którymi się kieruje dusza poszczególnego człowieka, jakoteż zbiorowej ludzkości, są wypływem woli, dobroci i sprawiedliwości Istoty Bożej.

5. Wierzę, że z Ducha Świętego płynie łaska, to jest niewidzialna moc wewnętrzna, która sprawia, iż gdy człowiek z nią współpracuje, współdziała, staje się lepszym, doskonalszym, zadaniu swemu odpowiedniejszym, uczestnikiem pokoju duszy i serca, aż kiedyś znajdzie w połączeniu z Bogiem w wieczności szczęście nieskończone i wypełnienie się swego jestestwa.

6. Wierzę w potrzebę łączenia się wszystkich wyznawców Chrystusowej religii w jedno ciało Kościoła Bożego i że Kościół Chrystusowy, apostołski, powszechny jest

wyobrażeniem tego Bożego zrzeczenia się ludzkości, które zapowiedział Zbawiciel, dla którego zaistnienia pracowali i pracują wszyscy szlachetni ludzie i za którym tęskni dusza człowieka, pożądana prawdy, światła, miłości sprawiedliwości i ukojenia w Bogu.

7. Wierzę, że Kościół Chrystusowy jest prawdziwym nauczycielem, tak poszczególnego człowieka jak i całego społeczeństwa ludzkiego, jest szafarzem łask Bożych, przewodnikiem i światłem w doczesnej pielgrzymce do Boga i zbawienia, o ile wyznawcy i członkowie tego kościoła, tak świeccy jak i duchowni są zjednoczeni z Boskim Założycielem przez wiarę i życie z tej wiary płynące.

8. Wierzę, że każdy prawy chrześcijanin powinien brać czynny i żywy udział w duchowym życiu Kościoła, a to przez słuchanie Słowa Bożego, przez wypełnienie prawideł i reguł przez Jezusa Chrystusa Pana i apostołów ustanowionych, a przez Kościół święty podanych.

9. Wierzę, że wszyscy ludzie jako dzieci jednego Boga-Ojca są sobie równi, że przywileje płynące z różnic stanu, z posiadania bieżmiernych bogactw, z różnicy płci są wielką krzywdą, bo są pogwałceniem praw człowieka, jakie posiada z natury swojej i godności Bożego swego posiadania i są przeszkodą w celowym rozwoju człowieka.

10. Wierzę, że wszyscy ludzie mają jednakowe prawa do bytu, do szczęścia i do tych środków i sposobów, które prowadzą do zachowania istności, do udoskonalenia i zbawienia, ale też wierzę, że wszyscy ludzie mają święte obowiązki względem Boga, siebie, narodu i całego społeczeństwa ludzkiego.

11. Wierzę w ostateczną sprawiedliwość Bożą, w przyszłe życie pozagrobowe, które będzie dalszym ciągiem doczesnego żywota, co do stanu i stopnia doskonałości i szczęścia zależnem od obecnego naszego życia, ale przede wszystkim od stanu naszej duszy w ostatniej godzinie przedśmiernej.

12. Wierzę w nieśmiertelność i szczęście w wieczności, w nieśmiertelności, w zjednoczenie się z Bogiem wszystkich ludzi, wszystkich pokoleń czasów, bo wierzę w Bożą potęgę miłości, miłosierdzia, sprawiedliwości i niczego innego nie pragnę, jeno aby mi się stało według mojej wiary. Amen.

C. d. n.



KONSTYTUCJA

czyli Zasady i Ustawy Pol. Narod. Katol. Kościoła.

(ciąg dalszy 3)

ARTYKUŁ III.

Ustawy, czyli Prawa Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła.

§ 17.

Nazwa.

Nazwa Kościoła brzmi :

Polski Narodowy Katolicki Kościół, w skróceniu Kościół Narodowy.

Uzasadnienie tej nazwy:

- Kościół ten powstał w Ameryce w roku 1897-ym pośród polskiego ludu, części polskiego narodu.
- Powstał w celu ratowania i zbawienia tegoż ludu.
- Wprowadził do swych obrzędów narodowy język polski.

d) Odpowiada dążeniom i przepowiedniom wielkich wodzów polskiego ducha w narodzie.

e) Nauczają i wyznają te wszystkie religijne prawdy, które Chrystus Pan ogłosił, a apostołowie i ich następcy rozszerzali jako fundamenty chrześcijańsko-katolickiej wiary, a mianowicie: że Bóg stworzył świat, że człowiek potrzebuje do swego udoskonalenia, szczęścia i zbawienia szczególnej pomocy Bożej, zwanej łaską Bożą, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem świata, że ludzka dusza jest nieśmiertelna, i że Duch Boży rządzi kościołem w tym celu, by tenże był w stanie odrodzić, przeobrazić ludzkie społeczeństwo i zjednoczyć je pod jednym Pasterzem: Chrystusem Jezusem Panem naszym i urzeczywistnić w ten sposób Królestwo Boże na ziemi.

ARTYKUŁ IV.

Kto może być wyznawcą, a kto członkiem Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła.

§ 18.

Wyznawcą P. N. K. Kościoła może być Polak, albo Polka, a nawet osoba innej narodowości, która wyznaje zasady tegoż Kościoła i uważa je za normy, czyli reguły swego życia.

§ 19.

Członkiem P. N. K. Kościoła może być wyznawca tegoż Kościoła, który się łączy z innymi w społeczność, zwaną parafją i przyczynia się swą ofiarą, pracą i życiem do wypełnienia zadań poszczególniej parafji i parafji, jako części całego P. N. K. Kościoła.

ARTYKUŁ V

Jaki jest bliższy cel, czyli zadanie P. N. K. parafji.

§ 20.

Celem czyli zadaniem parafji jest pielęgnowanie ducha religijnego oraz patriotycznego, oświatowego i społecznego życia. A to: przez nabożeństwa, przez pilne Słuchanie Słowa Bożego, przystępowanie do Sakramentu Pokuty i Ołtarza, przez modlitwę w kościele i w rodzinie, przez wychowanie religijne młodzieży, przez popieranie towarzystw bratniej pomocy, oświaty, przez podtrzymanie polskiej szkoły, przez jednoczenie się w imię służby Bożej i społecznej.

ARTYKUŁ VI.

Czynni i bierni wyznawcy i członkowie P. N. K. K.

§ 21.

Biernym członkiem, czy wyznawcą P. N. K. Kościoła jest ten, kto się łączy z niższych pobudek z Narodowym Kościołem, ale nie współpracuje ani z kapłanem, ani świeckimi współwyznawcami dla osiągnięcia zadań tegoż Kościoła.

§ 22.

Czynnym i rzeczywistym członkiem Narodowego Kościoła jest ten, kto wierzy w jego ideały, hasła, zasady,

cele i przyczynia się gorliwym życiem, współpracą z kapłanem i świeckimi współwyznawcami, oraz ofiarnością na cele związane z jego posłannictwem do ich urzeczywistnienia. Taki członek rozumiał wypowiedzenie się Chrystusa Pana, że „Królestwo Niebieskie gwałt cierpi i tylko gwałtownicy je zdobywają“.

ARTYKUŁ VII.

Wtajemniczeni i mniej wtajemniczeni wyznawcy i członkowie P. N. K. Kościoła.

§ 23.

Najważniejszym zadaniem Narodowego Kościoła jako Kościoła Chrystusowego, jest podtrzymywanie, bogacenie i rozwijanie Bożego życia i duszy ludzkiej. Pomagać człowiekowi, by poznał Boga, Jego świętą Istotę, by z tego poznania i odczucia spłynęły błogosławieństwa: światło, miłość, moc i wewnętrzne zadowolenie, którego nie może dać człowiekowi nikt, ani nic, prócz Boga — oto najwyższe posłannictwo Kościoła.

§ 24.

Wyznawca może na tej drodze albo się zbliżać, albo oddalać od Boga, zależnie od tego, czy sam pragnie osiąść ten stan religijnej błogości, tajemnicę religijnego życia i czy znajdzie odpowiedniego przewodnika kapłana, któryby mu mógł przez Kościół w szukaniu Prawdy, Światła, Mocy i Nasycenia duszy.

§ 25.

Niektórzy ludzie przypuszczają, że Kościół potrzebny tylko dla słabych i chorych, aby ich wzmocnić modlitwą, obrzędem i słowem zachęty, albo dla dzieci i niewiast, dla skłonnych do grzechu, do nieuregulowanego życia, a nie potrzebny dla zdrowych, wykształconych i inteligentnych ludzi.

§ 26.

Opinia taka jest mylna. To prawda, że kościół łączy ludzi słabych na duszy i ciele, starych, dzieci, niewiasty i mężów i wszystkich umacnia, pociesza i leczy często z duchowego obłądzenia, podnosi i napawa otuchą lepszego jutra, ale czy ta praca Kościoła, taka misja, jest godna lekceważenia, albo pogardy? Wcale nie.

§ 27.

Lecz praca kościoła nie kończy się na roli Samarytanina i duchowego lekarza.

Chrystusowy Kościół idzie dalej. Uczy miłości bliźniego, tej największej i najpiękniejszej spójni ludzkiego społeczeństwa. Bez kościoła nie byłoby na świecie domu tj. rodziny we właściwym tego słowa znaczeniu, ogniska domowego, szpitali, domów przytułku i tym podobnych instytucji, które pomagają człowiekowi przetrwać najcięższe chwile życia i otoczyć zwyciężką walką o lepszą przyszłość.

§ 28.

Kościół powstał z potrzeby ludzkiego serca i ludz-

kiego umysłu, z ludzkiej tęsknoty za prawdą Bożą i nie ma na świecie instytucji, któraby była w stanie uczynić więcej dla człowieka w tym względzie, jak to czynił czyni Chrystusowy Kościół. On jedynie uczył i uczy człowieka wspólnoty Boga — Stwórcy ze stworzeniem, uczy człowieka odpowiedzialności przed Bogiem za czyny, a ta odpowiedzialność jest największą mocą w moralnym, twórczym życiu poszczególnego człowieka, państwa i całego społeczeństwa ludzkiego. Z świętości prawa Bożego, na którym się opiera Kościół, wynika świętość ludzkiego prawa, ład i porządek społeczny.

Życie ludzkie jest walką o byt i będzie nią w następnych wiekach. W tej trudnej i krwawej walce pomia-

dżono wiele ciał, wiele kości złamano, wielu nędzarzy zdeptano i sponiewierano. A wynik zmagania się: smutek ból i tragedia życiowa.

§ 29.

Kościół jest tą instytucją, która pomaga człowiekowi w tej walce, bo mu daje idealny i jasny zbudowany światopogląd, bo mu przypomina odwieczną sprawiedliwość, nieśmiertelność ludzkiego bytu, bo swą ewangelią, modlitwą, sakramentalnym życiem wciąż wsącza w ludzkie dusze: wiarę, cierpliwość, nadzieję i przeświadczenie o ostatecznym zwycięstwie.

C. d. n.

Ks. Jan Madziarz.

KONSTYTUCJA POLSKA, A KOŚCIÓŁ NARODOWY.

WSZYTKIE praworządne państwa współczesne o wysokim poziomie kultury i cywilizacji, których sumienie narodowe nie zostało zgangrenowane egoizmem warstw uprzywilejowanych kosztem biedniejszych i upośledzonych — konstytucje swoje o cechach szczerze demokratycznych mają w głębokiem poszanowaniu.

Polska zaliczająca się dzisiaj do mocarstw cywilizowanych o wysokiej etyce narodowej, również posiada konstytucję uchwaloną w tym celu, aby stosowana w życiu ułatwiała obywatelom twórczą pracę i wysiłki na chwałę i pożytek Ojczyzny. Wszystkie dziedziny życia społecznego ujęte są w normy prawnego postępowania w atmosferze dobra i szczęścia wszystkich bez różnicy obywateli, nad którymi rozciągnięto opiekę i pomoc państwa.

Państwo Polskie nauczone doświadczeniem tragicznych lat ubiegłych oraz przekonane, że tolerancja religijna zawsze przyczynia się do twórczej pracy wszystkich wysiłków energii ludzkiej, a natomiast brak tej wolności wytworza w kraju szkodliwe i niebezpieczne tarcia, dało zapewnienie potwierdzone uroczystą przysięgą, że wszyscy bez wyjątku Polacy cieszyć się będą zupełną wolnością religijną.

W rzeczywistości tymczasem dzieje się u nas zupełnie co innego. Polska, wydana konkordatem na łup uprzywilejowanego klerykalizmu rzymskiego dopuszcza, aby to święte i uroczyste prawo było deptane i poniewierane przez bezsumiennych krzywdzicieli narodu Polskiego.

Elementy obce i wrogie Państwu naszemu posiadają pełną swobodę przekonań i praktyk religijnych. Ich życie religijne, otoczone opieką prawa rozwija się tak, jak rozum ich i poczucie wewnętrzne dyktuje. Nabożeństwa i ceremonie kościelne nie spotykają bezczeszczenia ciemnych indywiduów bezkarnie awanturujących się, pogrzeby zmarłych spokojnie odbywają się przy asyście publicznej duchownych, którzy posiadają autorytet „ważnych“ kapłanów.

A Wyznawcy Kościoła Narodowego...?...

...Nie można o tem mówić spokojnie.

Traktowani po macoszemu... Znieawidzeni, okryci wzgardą publiczną, napiętnowani hańbiącym imieniem „heretyków i odszczepieńców“, odarci wprost z godności ludzi i obywateli wraz ze swymi kapłanami przenoszą od szeregu lat w wolnej swojej Ojczyźnie bezlitosną i krwa-

wą martyrologię.

Smutne wypadki z niedalekiej przeszłości przeszły do historii i świadczą będą o tragedji wyznawców Kościoła Narodowego oraz o wolności sumienia w Polsce.

Warszawa... Kraków... Jastkowice... Toruń... Grudziądz... Bydgoszcz... Zamość... Piaski... to miejsca naszej pracy, zroszonej krwią, zbeszczone występami uzbrojonych w karabiny i szable żandarmów, zhańbione brutalnymi napadami pijanych band rzymskich, którym fanatyzm i nienawiść dawał do ręki kij i rewolwer.

...To cierniowe drogi, któremi kapłan z ludem wierzonym szedł z rumieńcem wstydu, ale i dumą ze świątyni do kryminału, jak zbrodniarz ostatni... miejsca ciężkich zmagania się z przeciwnościami, gdzie lud płakał ale nie upadł.

C. d. n.

ORSZUL SZCZYNDRA.

O SKARBY TEGO ŚWIATA.

ZNANY statystyk Stanisław Piotrowski w broszurze zatytułowanej „Wojna Religijna na Kresach“ opisuje, że episkopat rzymski wystąpił do sądu z 725 powództwami, w czem 692 przeciw Kościołowi prawosławnemu i 33 przeciw skarbowi Państwa Polskiego. Chodzi tu o skarby tego świata, a mianowicie o majątki skonfiskowane przez zaborców jako własności drogą nie legalną zdobyte. Odbieranie gwałtem cerkwi prawosławnych stwarza nam zacieklých wrogów na Kresach i wprowadza ferment w granicach Rzeczypospolitej. Sprawa tak gwałtownej restytucji wytworzyła interpelacje w parlamencie angielskim i kongresie amerykańskim, jako kraj prześladowający swych obywateli na tle religijnym.

Tak przedstawia się sprawa mniejszości religijnych na Kresach Wschodnich. Zobaczmy jak ta sama sprawa przedstawia się na Kresach Zachodnich. Otóż mimo różnych gróźb episkopatu rzymskiego, że wszelkie podatki na rzecz kościoła będą przymusowo ściągane w myśl zawartego konkordatu. Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, gdyby nie wyciągano swych brutalnych pazurów po krwawicę naszego ludu nie będącego wyznawcami papizmu, który już od pięciu lat niema nic wspólnego z rzymskim kościołem. Zamieszczamy poniżej odezwę „księży misjonarzy“ z Bydgoszczy.

L. 99/30

Parafia św. Wincentego à Paulo
Bydgoszcz-Bielany.

ODEZWA

„Na podstawie ustawy o podatku kościelnym z dnia 14 lipca 1905 r. i uchwały Dozoru kościelnego z dnia 20 grudnia 1929 r. przez Kurję Arcybiskupią w Gnieźnie dnia 4-go stycznia br. pod L. 15/30 i przez Pana Wojewodę w Poznaniu dnia 20 marca br., pod L. 5219/30. A wymierzono na konieczne wydatki parafji podatek kościelny za rok 1928 w wysokości 15 proc. państwowego podatku dochodowego z roku 1928, a niepłacącym podatku dochodowego urzędnikom i rzemieślnikom w kwocie 8 zł., robotnikom zaś po 4 zł.

Celem ściągnięcia powyższego podatku kościelnego rozpoczęliśmy wypisywanie z aktów Urzędu skarbowego i innych urzędów państwowego podatku dochodowego, płaconego przez naszych parafjan. Praca ta jednak potrwa jeszcze dłuższy czas. Tymczasem niejednokrotnie zwracano się do nas z gotowością zapłacenia tego podatku, zwłaszcza, że tego roku jest on, z niezależnych od nas przyczyn, znacznie spóźnionym.

Wobec tego zwracamy się do Wielmożnego Pana (Wielmożnej Pani) z prośbą, by, nie czekając na formalne urzędowe wezwanie z naszej strony, zgłosił(a) do biura Kasy kościelnej przyniósł(a) dowód opłaconego Przezeń podatku dochodowego i był(a) łaskaw(a) uiścić podatek kościelny za rok 1929. Biuro Kasy kościelnej znajduje się w lewym skrzydle gmachu Księży Misjonarzy przy alei Ossolińskich; biuro otwarte jest w dni powszednie od 9—4 i od 17—18 po poł. (5—6 po poł.) Telefon 2128.

Bydgoszcz, dnia 15 maja 1930 r.

Księża Misjonarze, pracujący przy kościele parafjalnym
św. Wincentego à Paulo“.

Zaiste trudno zrozumieć, do głoszonej nauki przez kościół papieski o naśladowaniu ubóstwa na wzór ubogiego Mistrza z Nazaretu. (Co jest Cesarzkie oddajcie Cesarzowi, a jest Boskiego, oddajcie Bogu“

„Darmoście wzięli darmo dawajcie“.

Zbyteczne komentarze . . .

Jednakowoż uważamy to za rzecz wysoce nie moralną, aby haracz-papieski ściągający władze państwowe.

ZE ŚWIATA.

Rząd Polski spłaca długi.

Bank Polski wpłacił z rachunku Min. Skarbu pierwszą normalną pełną ratę półroczną tytułem odsetek i amortyzacji skonsolidowanego długu wobec Stanów Zjednoczonych w kwocie 3,137.400 dolarów, co stanowi równowartość 27,980.000 zł. Przez poprzednie 5 lat od 1925 do 1929 r. Polska na podstawie umowy z rządem Stanów Zjednoczonych dokonywała na rachunek powyższy długu minimalne ulgowe wpłaty i dopiero 1930 rok jest pierwszym rokiem spłat normalnych.

Polacy na Kubie

Na Kubie osiedlili się dotychczas na stałe około 4.000 polskich wychodźców. Miesięcznie przybywa na tę

wyspę około 40 Polaków. Jak oświadczył konsul tej republiki istnieje tam obecnie wielkie zapotrzebowanie rolników.

Nowy wynalazek techniki.

W N. Jorku próby z nowym aparatem, zwanym ikonofonem, dały znakomite wyniki. Mianowicie dwie osoby znajdujące się w biurach, odległych od siebie o półtorej mili, rozmawiały jak przez telefon, mogąc jednocześnie widzieć obraz ruchomy swego rozmówcy, poruszający się na ekranie wielkości 7 na 5 stóp. Zarówno wrażenia słuchowe jak i wzrokowe były najzupełniej wyraźne i czyste.

Żywa wędliniarnia.

W Afryce rośnie drzewo rodzące owoce o kształcie długiej, krzywej kiełbasy. Widok takiego drzewa w porze dojrzewania owoców przypomina wędliniarnię z pozawieszonymi na sznurkach kiełbasami.

Przyroda dała murzynom mało rozumu wzamian za to dała im nietylko chleb, ale nawet kiełbasę.

Śluby kościelne i cywilne.

Na zasadzie traktatów laterańskich śluby kościelne we Włoszech zyskały te same prawa, co śluby cywilne. Włoski urząd statystyczny ogłosił wykaz małżeństw, zawartych w ciągu pierwszego trymestru, 1930 roku, ogólną liczbę 79.509 małżeństw 76.821 zostało zawartych w kościołach rzym. katol., a 2.665 przed urzędami stanu cywilnego.

Dwa i pół mil. bezrobotnych w Niemczech.

Według oświadczenia niemieckiego ministra handlu d-ra Schreibera, liczba bezrobotnych w Niemczech, pobierających zasiłki, wynosiła w dniu 31 stycznia br. — 2,210.000 głów. Do tego dochodzi jeszcze około ćwierć mil. korzystających z pomocy doraźnej i robotników dziennie płatnych.

Kiedy powstał Kościół rzymski?

Kościół rzymski zorganizowany został na podstawie uchwał soboru w Trent (Trydent) w latach 1545-1563. Przedtem istniały różne wyznania chrześcijańskie. Kościół Apostolski Chrześcijański istniał do roku 313. W tym roku cesarz Konstanty W. zreformował kościół w państwie Rzymskim, lecz w innych krajach istniały niezależne Kościoły Narodowe chrześcijańskie. W wieku 9-tym powstała tak zwana Wielka Schizma (odszczepieństwo). W latach 1096 do 1417 panowało jednocześnie po kilka papieży, którzy się wzajemnie wyklinali i mordowali.

Dogmat nieomyślności papieża ustanowiono 1870 r., a Niepok. Poczęcie N. M. P. w 1854 r.

Państwo papieskie posiada 600 aparatów telefonicznych w swoich 11.000 pokojach.

Czytelnicy, którzy nie opłacają za prenumeratę podkopują byt i rozwój własnego pisma.

KORRESPONDENCJE,

— czyli —

Ruch życia w parafjach K-ła Narod.

Posiedzenie Rady Kościoła.

Dnia 15, 16 i 17-go lipca br. odbyło się w Krakowie posiedzenie Rady Kościoła, na której byli obecni: Ks. Bp. Faron, Ks. bp. el. Zawadzki, Ks. del. J. Padewski, Ks. dz. A. Hajduk, Ks. dz. Br. Jaeger, Ob. J. Hodur i Ob. St. Wicher.

Na posiedzeniu Rady Kościoła rozważano wiele ważnych spraw związanych z rozwojem K. N. w Polsce, jak również przyjęcie Pielgrzymki z Ameryki naszych Braci i Siostr. Ks. J. Padewski, delegat z Ameryki przywiózł serdeczne pozdrowienia od Naczelnego Biskupa, Naczelnej Rady Kościoła i wiele pouczających wskazówek dla dobra i rozwoju K. N. tak w Polsce jak i w Ameryce.

.....

Z Kancelarii Diecezjalnej.

I

1) Ostatnio zostali wyświęceni na kapłanów K. N.: ks. Tymczak, ks. Gereś, ks. Bartosiak i ks. Wójtecki. Ks. Tymczak objął parafię w Wojsławicach w miejsce ks. Wł. Tuszyńskiego powołanego na wikariusza do Katedry w Zamościu, ks. Gereś objął nowopowstałą parafię w Terebinie, ks. Bartosiak w Osówce, ks. Wójtecki w Zgierzu.

2) Ks. Józef Naumiuk jest nadal proboszczem w Gorzkowie, zaś dziekanem Okręgu Zamojsko-Lubelskiego zamianowany został ks. St. Piekarczyk prob. z Tarnogóry.

3) Ks. Izydor Kędzierski objął po skończonym urlopie par. w Szewni, ks. Detko zaś w Bałtowie.

4) Przeniesieni: Ks. dziekan A. Hajduk z Grudziądza do Warszawy, ks. Rogowski z Łan do Bydgoszczy, ks. Skibiński z Osówki do nowopowstałej parafii Okół, ks. Słowikowski z Krasnegostawu do nowopowstałej parafii w Maciejowie, ks. Perkowski z Dubienki do Krasnegostawu.

5) Ks. Bartnicki otrzymał turystyczny urlop na wyjazd chwilowy do Ameryki.

6) Kancelaria diecezjalna jest tak obciążona korespondencjami z Władzami centralnymi, administracyjnymi, różnymi urzędami z XX. Proboszczami i różnymi interesantami, że jest obowiązkiem każdej parafii przestać co miesiąc do Kancelarii Diecezjalnej, bodaj skromną kwotę na koszt utrzymania tejże kancelarii.

II.

Skorowidz parafii i Księży Narodowych.

Okręg Zamojski, województwo Lubelskie.

- | | |
|----------------|---|
| 1. Zamość | prob. Ks. Władysław Faron, Biskup Ordyn |
| 2. Zamość | Ks. Władysław Tuszyński, asystent |
| 3. Tarnogóra | prob. Ks. Stanisław Piekarczyk, dziekan O. Z. |
| 4. Gorzków | prob. Ks. Józef Naumiuk |
| 5. Szewnia | prob. Ks. Izydor Kędzierski |
| 6. Chmiełek | prob. Ks. Józef Buczek |
| 7. Grudki | prob. Ks. Michał Osetek |
| 8. Krasnystaw | prob. Ks. Jan Perkowski |
| 9. Maciejów | prob. Ks. Jan Słowikowski |
| 10. Piaski | prob. Ks. Bolesław Jaśkiewicz |
| 11. Chmiel | V a c a t |
| 12. Komarów | prob. Ks. Teodor Czystowski |
| 13. Tarnawatka | prob. Ks. Sergjusz Szwedko |
| 14. Podwysokie | prob. Ks. Stanisław Kędzierski |

15. Perespa
16. Terebin

prob. Ks. S. Wójtowicz
prob. Ks. Teodor Gereś

Okręg Chełmsko-Hrubieszowski, wojew. Lubelskie.

17. Jarosławice
18. Chełm
19. Rejowiec
20. Horodło
21. Dubienka
22. Steżażyce
23. Sawin
24. Leszczany
25. Wytyczno
26. Uger
27. Wojsławice
28. Turowiec
29. Majdan
30. Majdan Leśniów
31. Zaborce
32. Dziekanowice

prob. Ks. J. Szczutko, dziekan Okr. Ch.
prob. Ks. Władysław Sienko
v a c a t
prob. Ks. Stefan Klepka
djakon Ks. Jerzy Czerwiński
prob. Ks. Jan Stachurski
prob. Ks. Edward Gajkoś
prob. Ks. J. Szczutko
prob. Ks. Mikołaj Smirnow
v a c a t
prob. Ks. Marcin Tymczak
prob. Ks. Bohdan Kalinowicz
prob. Ks. Jan Świerczewski
wikary Ks. Edward Słotwiński
prob. Ks. Bober
prob. Ks. Antoni Pirog

Okręg Janowski, województwo Lubelskie.

33. Lipa
34. Jstkowice
35. Świeciechów
36. Grabówka
37. Marjampol
38. Markuszów

prob. Ks. Zygmund Gozdalski
prob. Ks. Witold Biernacki
prob. Ks. Julian Pękała
prob. Ks. Józef Kwolek
prob. Ks. Władysław Woźniacki
prob. Ks. Heljodor Rogowski

D z i e k a n v a c a t

Okręg Tarłowski województwo Kieleckie.

39. Tarłów
40. Osówka
41. Bałtów
42! Okół
43. Stodoły
44. Lipsko

prob. Ks. Adam Jurgielewicz, dziekan Okr.
(T)
prob. Ks. Romuald Bartosiak
prob. Ks. Stanisław Detko
prob. Ks. Czesław Skibiński
prob. Ks. Tomasz Zadębski
prob. Ks. Józef Osmólski

Okręg Małopolski.

45. Kraków
46. Bażanówka
47. Łęki
48. Krosno
49. Posada Jaćmierska
50. Borysław
51. Tarnów
52. Wiśnic

prob. Ks. Stanisław Zawadzki, bp. el.,
rektor Sem. Duch.
dziekan Okr. M.
prob. Ks. Jan Teper,
prob. Ks. Jan Teper
prob. Ks. Konstanty Milewski
prob. Ks. Stanisław Nassalski
prob. Ks. Stanisław Brokowski

Okręg Pomorsko-Warszawski.

53. Warszawa
54. Pruszków
55. Łódź
56. Toruń
57. Bydgoszcz
58. Grudziądz
59. Solec Kujawski
60. Leszno, Wilkp.
61. Poznań wstanie org.
62. Jarocin
63. Lipno Warsz.
64. Żyrardów
65. Jaworze

prob. Ks. Aleksy Hajduk, dziekan Okr.
(P. W.)
v a c a t
prob. Ks. Bronisław Jaeger
prob. Ks. Jan Choroszucha
prob. Ks. Teofil Bartnicki
prob. Ks. Szymon Binkowski
prob. Ks. Jan Choroszucha
prob. Ks. Franciszek Kaczmarczyk
prob. Ks. Kazimierz Brosch
prob. Ks. Franciszek Kaczmarczyk
v a c a t
v a c a t
v a c a t

Okręg Białostocki.

66. Podbłocie
67. Łomża
68. Podgruszczany
69. Malinowo
70. Horki
71. Puszczyk

prob. Ks. Antoni Kafel, dziekan Okr. B
prob. Ks. Tadeusz Piechulski
prob. Ks. Stanisław Koc
prob. Ks. Czesław Dyoniziak
v a c a t
(w organizacji) v a c a t

Inne parafie z powodu braku księży są w stadium organizacyjnym, które narazie pomijamy.

Wzywam Księży dziekanów, by dopilnowali w swoich okręgach (dekanatach) kolportażu „Polski Odrodzonej“.

Zamość w lipcu 1930 r.

(—) Ks. Wł. Faron,
Biskup Ordynariusz

Kościół Narodowy w Polsce mimo różnych przeszkód powiększa z każdym miesiącem i zdobywa nowe placówki. Bóg błogosławi zbożnej pracy idei Chrystusowej Kościoła Narodowego.

Miły gość w Zamościu.

Od dnia 7 lipca bawi w Polsce zasłużony kapłan-polski z Ameryki Ks. Józef Padewski, proboszcz katedralny ze Scranton Pa. Miły ten Gość odwiedził dnia 13 lipca parafję Polsko-Narodową w Zamościu, w stolicy Biskupa Ordynariusza Ks. Wł. Faron. Serdecznie powitany przez lud i wikariusza katedralnego (bo biskup bawił wówczas w Łodzi) Ks. Wł. Tuszyńskiego odprawił Ks. delegat J. Padewski sumę w katedrze Narodowej poczem wygłosił piękne do ludu kazanie, które ujęło serca, wiernych. Cieszy nas bardzo, że Ks. delegat nas odwiedził i ufamy, że rzybędzie do naszej stolicy jeszcze na 15 sierpnia wraz z Pielgrzymką z Ameryki.

Cześć. J. D. prezes komitetu.

Z wizytacji pasterskiej.

Dnia 13 lipca wizytował Ks Biskup Faron parafję w Łodzi, gdzie Go powitał Ks. prob. Jaeger, chór i młodzież kwiatami. W Łodzi odprawił Ks. Biskup Faron solenne nabożeństwo i wygłosił kazanie: „**O potędze idei Bożej**“ poczem pobłogosławił związek małżeński i udzielał wyjaśnień zainteresowanym. Pobyt Ks. Biskupa w Łodzi utwierdził Wyznawców K. N. w idei Chrystusowej Kościoła Polskiego Narod. Katol. miły oddzięk w mieście i pobudził Narodowców do energiczniejszej pracy.

Z okrzykiem niech żyje **wolna Polska wraz z Rządem** opuścił ks. Biskup Faron Łódź.

Cześć wszystkim działaczom P. N. K. K.

Narodowiec A. W.

Uroczystość w katedrze w Zamościu.

Dnia 20 lipca odprawił ks. biskup Faron uroczystą Sumę w katedrze Narodowej w Zamościu na intencję Pielgrzymki K. N. i Spójni przybywającej uroczyscie z Ameryki do Polski. Podczas kazania wyjaśnił ks. biskup cel pielgrzymki i zachęcił do współudziału w przyjęciu zacnych Gości.

Ks. W. Tuszyński.

Z Lipska.

W niedzielę dnia 15-go czerwca br. po południu przybył do nas Ks. bp. el. Zawadzki i odprawił uroczysie nieiszpory w asyście Księży Osmólskiego i Skibińskiego.

Ogromne rzesze wyznawców, sympatyków a nawet i największych wrogów K. N. przybyło, by posłuchać nauki o Kościele Narodowym.

Kaznodzieja Ks. bp. el. wygłosił naukę o zadaniu Kościoła Narodowego w Polsce, oraz wskazał na konieczność odrodzenia ducha narodu polskiego i wyzwolenia się z pod jarzma niewoli papistów.

W dniu 16-go czerwca br. rano przystąpiło kilkaset

„O, Polsko . . .
 Jesteś córką Boga
 I siostrą jesteś Ukrzyżowanego —
 Ciebie się żadna trucizna nie imie —
 Krzyż twym papieżem jest — twa zguba w Rzymie.
 Tam są legjony zjadliwe robactwa!
 Czy będziesz czekać, aż twój tańczuch zjedzą? . . .“

Juljusz Słowacki, Bieniowski. Pieśń I.

ludzi do Sakramentu Pokuty, a następnie odprawił Ks. bp. el. uroczystą Mszę św. w czasie której przystąpili wierni do Sakramentu Ołtarza — Komunii św. Po Mszy św. wygłosił ks. bp. el. kazanie o koniecznej potrzebie zjednoczenia się człowieka z Bogiem przez Sakrament Pokuty i Komunii św., poczem zwiedził prace około budującej świątyni i odjechał do Osówki.

Stanisław Zakrzewski

Z Świeciechowa.

Dnia 18-go czerwca br. przybył do naszej parafji ks. bp. el. Zawadzki w towarzystwie Ks. Jurgielewicz.

Wieczorem tegoż samego dnia odbyła się spowiedź dziatwy przystępującej do pierwszej Komunii św. oraz ślub, który pobłogosławił Ks. bp. el. i wygłosił wzruszającą naukę do nowożeńców o godności Sakramentu małżeństwa w Kościele Narodowym oraz o obowiązkach rodziny chrześcijańskiej w społeczeństwie Polskiem.

Dnia 19-go czerwca br., tj. w Uroczystość Bożego Ciała od rychłego rana zapelnili się skromny Kościół wyznawcami, którzy na wieść o przybyciu do nas ks. bp. el. bardzo licznie się zebrałi.

Pierwszą uroczystą Mszę św. na intencje dziatwy przystępującej do pierwszej Komunii św. odprawił ks. bp. el. oraz udzielił 70 dzieciom Sakramentu Miłości Ołtarza Ciała i Krwi Pańskiej, a po Mszy św. wypowiedział do łez wzruszającą naukę do dziatwy o znaczeniu Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa.

O godz. 10 m. 30 odprawił ks. bp. el. uroczystą Sumę wraz z procesją do 4-ch ołtarzy i odśpiewano 4-y Ewangielję.

Po nabożeństwie wypowiedział kazanie o znaczeniu Uroczystości Bożego Ciała z punktu dogmatycznego i historycznego według zasad Kościoła Narodowego. Po nabożeństwie odbyło się zdjęcie fotograficzne dzieci, które przystąpiły do pierwszej Komunii św.

Jan Dorosz

Z Lipy.

Poświęcenie Kościoła.

Parafja nasza chociaż bardzo uboga a wyznawcy K. N. materialnie biedni, ale zato duchowo bogaci, wierząc w postępowanie Kościoła Narodowego, zbudowali pod dzielnym przewodnictwem Ks. prob. Z. Gozdalskiego, skromny drewniany Kościół, wśród ciężkich wysiłków i najrozmaitszych szykań, prześladowań, ze strony swoich współziomków ogłupianych przez duchownych pap. . . .

W dniu 21-go czerwca br. przybył do nas Ks. Bp. Wł. Faron, by dokonać poświęcenia nowo wybudowanego Kościoła.

Już o godzinie 10-tej zebrały się niezliczone rzesze naszych wyznawców, skąd o godz. 11-tej wyruszyła procesja z mieszkania ks. proboszcza przez bramę triumfalną do Kościoła. Przy bramie triumfalnej powitał Ks. Biskupa w imieniu Komitetu parafjalnego ob. Ozga, a w imieniu młodzieży ob. Wł. Paleń. W Kościele powitał Ks. Biskupa, ks. prob. Gozdalski w imieniu wiernych przedstawiając Mu trudy i mokoły nad budową świątyni.

Ks Biskup po uroczystym poświęceniu, odprawił Sumę i wygłosił wzruszające kazanie, poczem udzielił Sakramentu Bierzmowania 63 osobom.

Po dokonanych uroczystościach wierni procesjonalnie odprowadzili Księdza Biskupa do mieszkania ks. prob. skąd o godz. 15-tej odjechał do Zamościa.

Uroczystość ta wywarła głębokie wrażenie i zachęciła nas do dalszej ofiarnej pracy na niwie Kościoła Narodowego.

Parafjanin

Z Chełma.

Parafia nasza w Chełmie — Lubelskim uroczyście obchodziła rocznicę założenia. Rok temu, tj. 29-go czerwca 1929 roku, w dniu św. Piotra i Pawła, przybył do nas Ksiądz Sienko Władysław i rozpoczął organizacyjną pracę. Pomimo różnych trudności, już to materialnych, już to przeszkód ze strony wrogów idei Kościoła Narodowego, parafia tutejsza w rozwoju posuwała się naprzód. Wiadomo każdemu o tem, że placówki miejskie są niezmiernie trudne do pracy na polu religijnym, a dlatego, że naród tu więcej inderentny na rzeczy dobre a zwłaszcza w stosunku do religji. Kler Kościoła rzymsko-kat., zniechęcił robotnika do Kościoła wogóle, to też teraz trzeba wiele wysiłków i pracy, by niejednego współbrata przyciągnąć do Chrystusa, wpoić w jego serce przepiękne ideały Ewangeliczne, zachęcić do pracy nad sobą, przez cały ten rok pomagał nam nasz ukochany Mistrz z Nazaretu, Jezus Chrystus. Jst On z nami teraz i będzie do końca, dlatego też mając za przewodnika i za najwyższego Pasterza Jezusa Chrystusa, jesteśmy ufni w Jego pomoc i dalej w pracy pójdziemy naprzód dla zbawienia dusz naszych, dla pożytku Ojczyzny naszej Polski i ku „uciesze“ wrogom.

Wyznawca Kościoła Narodowego A O.

Ze Stodół.

Dnia 19-go czerwca br. po południu przybył do Stodół Ks. bp. el. Zawadzki i odprawił w asyście Ks. Zadebskiego nieszpory oraz wygłosił naukę: Dlaczego powinniśmy należeć do Kościoła Narodowego i co nam daje Kościół Narodowy.

Następnie zwiedził nowo budujący Kościół i cmentarz, odbył krótką konferencję z Komitetem parafjalnym i pożegnany odjechał do Krakowa.

Mimo iż Ks. bp. el. przyjechał bez żadnego zawiadomienia nasi Wyznawcy lotem błyskawicy roznieśli tę wiadomość i już podczas nieszporów niezliczone rzesze zebrały się na nabożeństwo. Widać z tego, że życie w parafjach Narodowych wre w całej pełni, a lud przebudza się z letargu do życia religijnego w K. N.

Maciej Błaszak

Z Okół.

Dnia 17-go czerwca br. przybyli do nas Ks. bp. el. Zawadzki z Ks. A. Jurgielewiczem i odprawili krótkie nabożeństwo, a następnie wygłosili kazanie o potrzebie Kościoła Narodowego w Polsce jako Kościoła Chrystusowego, który niesie Narodowi polskiemu odrodzenie duchowe i budzi jednych z letargu religijnego a drugich z fanatyzmu pap.... i prowadzi z powrotem do Chrystusa. Lud garnie się do Kościoła Narodowego i na nabożeństwa urządzone skromnie pod gofem niebem, a porzuca wspaniałe świątynie pap. przepelnione złotem i mamoną tego świata a budują sobie własne Kościoły Narodowe, aby wysłuchać Słowa Bożego głoszonego przez kapłanów Kościoła Narodowego. Po krótkiej a rzeczowej konferencji prosili nowoorganizowani wyznawcy z Okół o przysłanie im Księdza Narodowego, który by ich prowadził po

wzniosłej drodze idei Kościoła Narodowego. Dalszem organizowaniem tejże parafji zajął się Ks. Prob. A Jurgielewicz z Tarłowa.

Obserwator Wacław S

Z Warszawy.

Na Fundusz Prasowy „Polski Odrodzonej“ złożyli za pośrednictwem ob. P. B. Kiełpińskiego z Warszawy, znanego ze swej pracy na niwie K. N. tak w Ameryce jak i w Polsce następujący ofiarodawcy:

Fr. M. Kołdziński, Lucjan R. Osadnik, Józef T. Tamczak, Zdzisław Ziębacz, po 1-, zł. Tadeusz Kołtuński, Stan. Klementawicz, Stan. Kotulski, Bron. Makarczyk, Edw. Marchwiński, Józef Niewiadomski, Feliks Orzechowski, Stan. Pawlak, Wład. Piskuła, Konst. Psoda, Tadeusz Rogulski, Henryk Radziekowski, Józef Rużański, Stan. Rydzewski, Józef Rzeźnicki, Jan Skurowicz, Zygmunt Sobolewski, Jan Stępień, Kazim. Starecki, Czesław Sztanderski, Henryk Szymczak, Józef Szyrutowski, Wład. Tamkowski, Wacław Umiecki, Bol. Wiśniewski, Leon Wróbel, Stan. Ziębacz, Fr. Zientak, Bol. Zakowicz, Stan. Żurawski, Marjan Zerski i Stan. Zerański po 50 groszy, Józef Legat 40 gr., Bron. Pulkawski i Zygm. Wiśniewski po 30 gr. Razem 22,- zł.

Lista Nr. 2 na Fundusz Prasowy za pośrednictwem ob. Kiełpińskiego:

Celestyn Fuks, Józef Berczawski, Lucjan Kamiński, Bronisław Makarczyk, Wacław Sołtysiak po 50 groszy. P. B. Kiełpiński 1,- zł.

Wydawnictwo „Polski Odrodzonej“ składa przez łamy swego pisma serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“, ob. P. B. Kiełpińskiemu i wszystkim ofiarodawcom.

Takich pp. Kiełpińskich gdybyśmy mieli we wszystkich parafjach K. N. toby „Pol. Odr.“ wychodziła w większym formacie i jako pismo tygodniowe.

Przesyłamy serdeczne pozdrowienie.

Wydawnictwo „Polski Odrodzonej“.

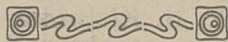


Nowy paragraf.

Kościół Narodowy przyjął na siebie niesłychanie ciężkie brzemie odpowiedzialności, mianowicie podjął się dostarczyć polskiemu narodowi prawdy Ewangelicznej takiej, jak nam ją zostawił Jezus Chrystus i Jego Apostołowie. Prawda, podobnie, jak drogi kamień bez oprawy stosownej, nie pociągnie, nie przynęci, nie wzbudzi nawet powszedniego zaciekawienia. Prawda, żeby pociągnęła, musi być przedstawiona w życiu tego, co ją śmie głosić. Inaczej biada nam.

W jednym miejscu Pisma świętego czytamy, że jaki lud, taki też i kapłan. Nie może być inaczej! Lud chce bałwana czcić, lub też cielca, więc szuka sobie stosownych kapłanów. Tego nie wolno czynić nam, Księżom Narodowym. My przez nasze osobiste święte życie i przez głoszenie Słowa Bożego musimy naród, który się do nas garnie, przerobić tak, aby każdy, kto popatrzy na życie nasze poznał, żeśmy uczniami Zbawcy naszego. Jak tego dokazać? Nie przez naszą siłę, lecz moc nasza cała w tym który nas umacnia. Co niemożliwe u ludzi, możliwym

jest u Boga. Zatem do Niego po siłę do Bożego życia. Warunkiem upodobnienia się do Boga, to modlitwa. Bez niej nie ma chrześcijańskiego życia. Wielki hetman polski Stanisław Żółkiewski zwykł był mawiać: . . . módl się tak jakbyś od modlitwy wszystko zależało, a pracuj tak, jakbyś twą pracą zdobyć mógł wszystko. On widać przeżył tę wielką prawdę, bo ją śmiercią swoją zadokumentował.



Do Księża Kościoła Narodowego

Prosimy P. T. Księża K. N. i Wyznawców o nadsyłanie do Redakcji „Polski Odrodzonej“ korespondencje z życia parafji K. N. Wielu Księża nie docenia współpracy z całością K. N.

Redakcja „Polski Odrodzonej“

Pokwitowania.

Na Seminarjum K. N.

M. Osikowski, Warszawa 5 zł.
T. Szymczykiewicz Warsz. 20 zł.

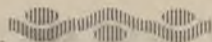
Na fundusz prasowy.

H. Kłapówna, Kraków 10 zł. M. Adamczewska, Bydgoszcz 2 zł. M Osikowski Warszawa 5 zł. Jan Gołąb Kraków 5 zł.

Prenumeratę zagraniczną uiszcili w dolarach.

Ks. J. Jabłoński, Dickson City, Pa 2 dol. i za kolportaż 50 c. Józef Orłowski, Jessup, Pa 2 dol. Ks. W. J. Pawłowski, Wallingford Conn 3 dol. P. Golon, Bnigham-ton, N. Y. 2 dol. J. Padło, Columbus, Nebr. 2 dol. Ks. Br. Ciśniewicz, St. Louis Mo 3 dol. Fr. Slicz, Homestead Pa 5 dol. Ks. J. Podewski, Scranton, Pa 2'50 dol. Fr. Sentkowski, Throop, Pa 5 dol. W. Wilk, Eynon, Pa 2'50 dol. Ks. S. Swarczewski, Winnipeg, Canada 3 dol. Ks. J. F. Hornik, Canonsburg, Pa. 2 dol.

Ks. Bp. Bończak Detroit, Mich. 2 dol. za kolportaż „Pol. Odr.“ i 6 dol. za śpiewniki.



Informacja Administracji.

Należytość za kolportaż „Pol. Odr.“ należy nadsyłać do Administracji „Pol. Odr.“ w Krakowie co dwa tygodnie po rozprzedaniu numerów.

Wstrzymano wysyłkę kolportażu tym wszystkim, którzy mimo kilkakrotnego upomnienia nie uregulowali swych rachunków za „Polskę Odrodzonej“.

Wydawnictwo „Polski Odrodzonej“.

Reguły „Polski Odrodzonej“.

Wszystkich P.T. Korespondentów usilnie prosimy, by zechcieli zastosować się ściśle do następujących reguł:

Aby korespondenci nasi zechcieli ograniczyć się ściśle do przedmiotu, a to ze względu na szczupłe szpalty pisma i ograniczone miejsce w „Polsce Odrodzonej“.

Wszelkie korespondencje powinny być pisane zwięzłe, treściwie i rzeczowo. Korespondencje zawierające ataki, napaści i w tonie ostrym nie będą w „P. O.“ umieszczane. Niewolno w „P. O.“ ogłaszać rzeczy takich, któreby sprzeciwiały się prawu prasowemu. Każda korespondencja winna być zaopatrzona w pełne imię i nazwisko nadsyłającego dla wiadomości Redakcji Tylko korespondencje ogólnopoglądowe, autentyczne i przedmiotowe, które mają ścisły związek z naszą organizacją P. N. K. K. będą zamieszczone. Artykuły będą również umieszczane w „P. O.“ o ile są ściśle związane z ideą K. N. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redakcja „Polski Odrodzonej“.

Parafia K-ła Narodowego pw. Zmartwychwstania Pańskiego, KRAKÓW-Dębniki
ul. Madalińskiego 10.

Porządek Nabożeństw:

W tygodniu Msza św. o godz. 7. 30;

W niedzielę i święta I-sza Msza św. o 8-ej, a Suma o godz. 10 m. 30, nieszpory o 5-ej.

We wtorki odczyty o 7 wiecz., a w piątki o 7-jej wieczorem naboż. ku Czcii Bożej Miłości.

W Administracji „Pol. Odr.“

są do nabycia

Katechizmy K-ła Nar-

cena 60 gr.

Ceny ogłoszeń; w „Pol. Odr.“: cała strona zł. 150, pół str. 75 zł., 1/4 str. -- 45 zł., 1/8 str. -- 25, najmniejsze ogłoszenie kosztuje 5 zł. Klisza 15gr. centymetr kwadr.

Prenumerata płatna z góry rocznie: 7 zł., półrocz. 3.50 zł., kwart. zł. 1. 75; pojed numer 30 gr. W Ameryce i zagranicą: rocznie 2 dol. 50cent półrocznie 1 dol. 25 cent

Adres dla listów, przekazów i telegramów: Kraków XI. ul. Madalińskiego L. 10. Konto. P. K. O. w Krakowie 405,812. w Warszawie 151.854

Wydawca i redaktor naczelny Ks. Bp. el. S. M. Zawadzki. -- -- -- Redaktor odpowiedzialny Bronisław Poterucha

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.

Drukarnia Geizhalsa, Kraków, XXII ul. Kalwaryjska L. 18. Telefon 13379.